

POLICJA MAZOWIECKA

<https://mazowiecka.policja.gov.pl/ra/dzialania-policji/aktualnosci/67536,Rozbita-szajka-handlarzy-narkotykow-Troje-z-nich-zostal-aresztowanych.html>
2022-08-08, 18:25

ROZBITA SZAJKA HANDLARZY NARKOTYKÓW. TROJE Z NICH ZOSTAŁO ARESZTOWANYCH

Data publikacji 16.05.2022

To była kolejna skuteczna akcja policjantów operacyjnych z Wydziału dw. z Przystępnością Przeciwko Mieniu płockiej komendy. Funkcjonariusze rozbili szajkę handlarzy narkotyków, którzy w regionie płockim rozprowadzali nielegalne środki. Troje z zatrzymanych decyzją sądu zostało tymczasowo aresztowanych, pozostali objęci zostali policyjnym dozorem.



W środowy wieczór policjanci operacyjni z Wydziału do Walki z Przystępnością Przeciwko Mieniu płockiej komendy na ul. Popłacińskiej zatrzymali do kontroli opla. Funkcjonariusze mieli wiedzę, że samochodem może być przewożona znaczna ilość nielegalnych środków. Pojazdem podróżowało dwóch mieszkańców powiatu płockiego w wieku 31 i 32 lat.

Podczas kontroli pod maską pojazdu, w filtrze powietrza policjanci znaleźli torebkę z zawartością kilograma amfetaminy.

Mężczyźni zostali zatrzymani, ale nie był to koniec policyjnej akcji. Funkcjonariusze ruszyli dalej, aby zatrzymać kolejne osoby podejrzane o udział w przestępczości narkotykowej.

Na terenie gminy Łąck i Nowy Duninów zatrzymana została czwórka podejrzanych. W miejscach zamieszkania tych osób policjanci zabezpieczyli w sumie kilkaset gramów narkotyków w postaci marihuany i amfetaminy. Wśród zatrzymanych były dwie kobiety w wieku 35 i 60 lat.

31-latek kierujący oplem po czynnościach został zwolniony. Pozostała piątka zatrzymanych na podstawie zebranego przez policjantów materiału dowodowego usłyszała zarzuty posiadania i handlu narkotykami. Ponadto troje z nich, 32 - latek, 60 latka i 63-latek usłyszeli zarzut wprowadzania do obrotu nielegalnych środków.

Materiał dowodowy był na tyle mocny, że sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu trójki z zatrzymanych 28-latka, 32- latka i 35-latki. Pozostała dwójka objęta została policyjnym dozorem.

Podejrzanym grozi kara nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

Auto: podkom. Marta Lewandowska